

**Sygn. akt: VIII W 206/13**

RSOW 1/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2013 roku

**Sąd Rejonowy w Legnicy VIII Wydział Karny**

w składzie następującym:

**Przewodniczący: SSR Paweł Sosa**

Protokolant: sekretarz sądowy Izabela Mazan

**z udziałem oskarżyciela Zbigniewa Jaśkiewicza z Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży  
Łowieckiej we Wrocławiu**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29.04.2013 r.

sprawy **F. P.**

s. J. i J.

ur. (...) w Z.

obwinionemu o to, że w okresie od 1 stycznia 2011r. do 31 sierpnia 2011r. w miejscowości S., gmina M. nie zachował zwykłych środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia w wyniku czego locha świni domowej wydostała się poza teren gospodarstwa i została pokryta przez dzika. W wyniku pokrycia doszło do skrzyżowania odmiany hodowlanej ze zwierzęciem łownym, bez zezwolenia Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska,

**tj. o wykroczenie z art. 119a ustawy o ochronie przyrody z dnia 16 kwietnia 2004r. i art. 77 kw,**

I. uniewinnia obwinionego F. P. od popełnienia zarzucanego mu wykroczenia,

II. **kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.**

---

Sygn. akt VIII W 206/13

## UZASADNIENIE

Sąd poczynił w sprawie następujące ustalenia faktyczne:

Obwiniony F. P. prowadził gospodarstwo rolne w S.nr (...). W ramach tego gospodarstwa hodował około sześćdziesięciu świń. Budynek, w którym zwierzęta były przetrzymywane, to stara stajnia. Prowadziły do niej drzwi, a wewnątrz boksy dla zwierząt były zamknięte kolejnymi.

Wraz z obwinionym w gospodarstwie zamieszkiwała jego siedemdziesięcioletnia matka, która w tym samym pomieszczeniu co świnię, trzymała dwie krowy.

W miesiącu sierpniu 2011r. jedna ze świń w okresie rui, uciekła obwinionemu do pobliskiego lasu. Obwiniony zorientował się, że taki fakt miał miejsce dopiero po powrocie zwierzęcia w okolice gospodarstwa. Zwierzę ponownie

wprowadził do chlewika. Po czterech miesiącach locha oprosiła się – urodziło się dziewięć świniodzików. Obwiniony trzymał te zwierzęta przez blisko rok czasu.

W dniu 29.08.2012r. pojawili się funkcjonariusze Państwowej Straży Łowieckiej we W.. Powodem kontroli było ujawnienie faktu, że obwiniony zamieścił ogłoszenie o zamiarze sprzedaży świniodzików, podczas gdy hodowla tego typu zwierząt może odbywać się wyłącznie za zezwoleniem Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska. Obwiniony zezwolenia takowego nie posiadał.

Ostatecznie obwiniony dokonał uboju wszystkich zwierząt i je zjadł.

### **Dowody:**

- wyjaśnienia obwinionego – k. 23-25,
- notatka urzędowa z dnia 03.09.2012r. – k. 1,
- pismo Powiatowego Lekarza Weterynarii w L. – k. 3-4.

Zebrany w sprawie materiał dowody w ocenie Sądu Rejonowego nie dał podstaw do pociągnięcia obwinionego do odpowiedzialności karnej za wykroczenia z art. 127 pkt 5 ustawy z dnia 16.04.2004r. o ochronie przyrody (oskarżyciel w zarzucie przywołał nieprawidłowy przepis cyt. ustawy – art. 119a) oraz art. 77 kw.

Z wyjaśnień obwinionego wynikało, że świny trzymane były w budynku. Drzwi do budynku, jak i sam boks, w którym trzymano zwierzęta, były zamykane. Ucieczka jednego ze zwierząt była przypadkowa. Obwiniony nawet początkowo się nie zorientował, że taki fakt miał miejsce.

Sąd ocenił wyjaśnienia obwinionego jako przekonujące i wiarygodne (zabezpieczenie boksu zostało pokonane przez samo zwierzę, a drzwi budynku zostały niedomknięte przez jego matkę). Taką wersję obwiniony przedstawił powiatowemu lekarzowi weterynarii podczas kontroli w dniu 08.10.2012r. (k. 4). Nie sposób zatem zakładać, że jego wyjaśnienia przed Sądem były li tylko linią obrony. Zresztą stanowisko obwinionego było znane oskarżycielowi, a ten w toku postępowania wyjaśniającego nie zebrał dowodów pozwalających podważyć wersję podsądnego.

Ponieważ ucieczka zwierzęcia miała charakter incydentalny i odnosiła się wyłącznie do jednego zwierzęcia spośród sześćdziesięciu, Sąd nie znalazł podstaw do oceny, że jego zachowanie było zawinione choćby nieumyślnie.

Ponadto Sąd zauważył, że przepisy ustawy o ochronie przyrody nie regulują sytuacji jaka stała się przedmiotem niniejszego postępowania, tj. przypadkowego zapłodnienia świni przez dziką i procedury postępowania w takim wypadku. Mowa w niej jedynie o uzyskaniu stosownego zezwolenia przez osoby, które zamierzają rozpocząć hodowlę świniodzików.

Obwiniony w ogóle nie miał wiedzy o tym, że powinien wystąpić o zezwolenie, stąd nie złożył stosownego wniosku nawet post factum.

Niezależnie od powyższego Sąd zauważa, że czyn obwinionego uległ przedawnieniu. Sprawa ta nie była jednak od razu oczywista. Obwinionemu oskarżyciel podczas ogłaszania zarzutów wskazał okres od 17 do 20 sierpnia 2012r. Natomiast we wniosku o ukaranie: od 1 stycznia do 31 sierpnia 2011r. (k. 7 i 12). Kwestia ta została wyjaśniona na rozprawie i objęta została postępowaniem dowodowym. Dlatego Sąd nie umorzył postępowania w myśl przepisu art. 62 § 2 kpw, lecz uniewinnił obwinionego (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 02.07.2002r. ws. IV KKN 264/99, Lex 54407).

Z uwagi na uniewinnienie, Sąd kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa, stosowanie do przepisów art. 118 § 2 kpw.